



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 lutego 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej w upadłości w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 20 października 2021 r., I ACa 155/21,
w sprawie z powództwa I.C.
przeciwko Syndykowi masy upadłości Bank spółce akcyjnej w upadłości w W.
o zapłatę i ustalenie,

1. uchyla zaskarżony wyrok:

- w pkt II w części oddalającej apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 7 stycznia 2021 r. XXIV C 2432/20 w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 215 312, 74 (dwieście piętnaście tysięcy trzysta dwanaście 74/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 23 września 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 2) oraz w części rozstrzygającej o kosztach postępowania za pierwszą instancję (pkt 4),
- w pkt III orzekającym o kosztach postępowania apelacyjnego i sprawę w tych granicach przekazuje Sądowi Apelacyjnemu

**w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego**

2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.

Władysław Pawlak Paweł Grzegorzczak Agnieszka Piotrowska

[A.D.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że bliżej opisana umowa kredytu hipotecznego z 30 czerwca 2006 r. zawarta przez powódkę I. C. z Bank S.A. w K. (dalej Bank) jest nieważna (pkt 1), zasądził od pozwanego Bank S.A. w W. na rzecz powódki kwotę 640 719,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 425 406,44 zł od 18 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 215 312,74 zł od 23 września 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 2), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 3) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 4).

Sąd Okręgowy ustalił, że 5 lipca 2006 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której Bank udzielił powódce kredytu w kwocie 736 145,45 zł waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF) na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie do umowy kredytu hipotecznego (dalej Regulamin), stanowiącym integralną część umowy. Spłata kredytu miała nastąpić w 348 miesięcznych równych ratach. Kredyt został udzielony na sfinansowanie części ceny nieruchomości i związane z tym koszty oraz opłaty związane ze składkami z tytułu ubezpieczenia. W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji opisał szczegółowo postanowienia umowy i jej załączników. Strony zawarły następnie kilka aneksów do umowy, także opisanych w uzasadnieniu wyroku. Kredyt został uruchomiony 20 lipca 2006 r., z przeliczeniem kwoty 736 145,45 zł na 296 713,21 CHF. W okresie do 31 lipca 2020 r. powódka spłaciła z tytułu kredytu kwotę 640 719,18 zł, w tym 425 406,44 zł w okresie do 16 sierpnia 2016 r. i 215 312,74 zł od tej daty do 31 lipca 2020 r.

W oparciu o poczynione szczegółowe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że umowa kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., niewiążące powódki jako konsumentki z mocy samego prawa i ze skutkiem *ex tunc*. Wobec niemożności ich zastąpienia przepisami dyspozytywnymi Sąd uznał, że umowa w takim kształcie nie może obowiązywać i jest nieważna. W konsekwencji pozwany Bank powinien zwrócić powódce dochodzoną przez nią kwotę, stanowiącą świadczenie nieznależne w rozumieniu art. 405 i 410 § 2 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie biegnącymi od dnia wymagalności poszczególnych należności, objętych pozwem oraz pismem procesowym, rozszerzającym powództwo z 21 sierpnia 2020 r.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego Banku, Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z 20 października 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2 częściowo w ten tylko sposób, że oddalił powództwo o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 425 406,44 zł za okres od 18 października 2016 r. do 25 października 2016 r. (pkt I), oddalił apelację pozwanego Banku w pozostałej części (pkt II) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego, akcentując, że nieznaczna zmiana wyroku wynikała z wadliwego przyjęcia przez ten Sąd, że odpis pozwu został doręczony pozwanemu 11 października 2016 r., podczas gdy w rzeczywistości nastąpiło to 18 października 2016 r. (k.300 akt). Sąd Apelacyjny obszernie odniósł się do kwestii faktycznych i prawnych sformułowanych w apelacji oraz powstałych w toku postępowania apelacyjnego, w tym w szczególności do podniesionego przez pozwanego Bank zarzutu potrącenia oraz zarzutu zatrzymania.

W skardze kasacyjnej pozwany wniesionej od tego wyroku pozwany Bank zarzucił naruszenie:

-art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L.95 z 21 kwietnia 1993 r.- dalej Dyrektywa 93/13), polegające na przyjęciu, że postanowienia umowy stron, przewidujące indeksację kredytu kursem

waluty obcej (klauzule ryzyka walutowego), nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 ust. 1, § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 i § 3 umowy przez uznanie, że klauzula ryzyka walutowego zawarta w spornej umowie kredytu rażąco naruszała dobre obyczaje i interes kredytobiorcy jako konsumenta,

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 1 ust. 1 i § 2 ust. 2, § 4 ust. 2 umowy w związku z § 2 Regulaminu w związku z art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że klauzula spreadu walutowego rażąco naruszały dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorcy jako konsumenta,

- art. 69 ust. 3 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 1997 Nr 140, poz. 939- dalej: „prawo bankowe”), art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 polegające na braku przyjęcia, że dopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 prawa bankowego, do wykładni oświadczeń woli stron w myśl art. 65 k.c. lub normy dyspozytywnej w postaci art. 358 § 2 k.c. w miejsce uznanych za niedozwolone postanowienia umowne klauzul spreadów walutowych odsyłających przy dokonywaniu rozliczeń w ramach stosunków umownych stron do tabel kursowych banku,

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13, polegające na przyjęciu, że na skutek stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowach dochodzi do wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, a w konsekwencji do upadku umowy,

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 58 § 3 k.c. przez uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień dotyczących zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej jest brak możliwości dalszego obowiązywania umowy w ustalonym przez strony kształcie,

- art. 385¹ § 1 i 2 k.c. i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG przez uznanie, że nieważność umowy kredytu powinna stanowić sankcję dla przedsiębiorcy,
- art. 120 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 498 k.c. przez uznanie, że roszczenie pozwanego o zwrot udostępnionego kapitału przedawniło się z dniem 31 grudnia 2019 r., a w konsekwencji zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia był nieskuteczny ze względu na brak cechy zaskarżalności wierzytelności zgłoszonej do potrącenia,
- art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. przez uznanie, że zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania był nieskuteczny ze względu na brak wzajemnego charakteru umowy kredytu,
- art. 455 k.c. w zw. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez uznanie, że wierzytelność powódki o zwrot spełnionych świadczeń w wyniku wykonywania umowy stała się wymagalna z dniem doręczenia odpisu pozwu.

Powołując się na te podstawy kasacyjne, pozwany Bank wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa lub o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są uzasadnione rozbudowane zarzuty naruszenia art. 385¹ k.c. w związku ze wskazanymi w podstawach kasacyjnych przepisami kodeksu cywilnego, prawa bankowego oraz Dyrektywy 93/13. Kwestie w nich poruszone zostały już ż rozważone i rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), w świetle którego nie doszło do naruszenia przytoczonych w skardze norm prawa materialnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że istnieje ścisłe powiązanie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadu walutowego polegające na tym, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron w celu ustalenia wysokości ich świadczenia - wysokości kapitału kredytu wypłaconego przez bank i wysokości rat

splacanych przez kredytobiorcę. Klauzula spreadowa nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu przeliczeniowego i związanego z nim narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji obie te klauzule, składające się na, przyjęty w umowach kredytowych, mechanizm przeliczeniowy (waloryzacyjny, indeksacyjny), są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie byłoby zabiegiem sztucznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje aktualnie pogląd (po początkowym okresie prezentowania przeciwnego stanowiska), że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej (lub denominowanego w walucie obcej) określają główne świadczenia stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20; z 4 kwietnia 2019 r., I CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 oraz z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko TSUE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać klauzule określające podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i z tego względu charakteryzujące tę umowę (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 35). Za tego rodzaju postanowienia uznawane są klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (waloryzacji) świadczeń z tytułu kredytu, wiążące się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44).

Skarżący zarzucił naruszenie art. 385¹ § 1 zd.2 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 przez przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że postanowienia umowy stron przewidujące indeksację kredytu kursem waluty obcej nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zarzut ten jest niezasadny, albowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE wyjaśniono już, że wymaganie wyrażenia

postanowienia umownego prostym i zrozumiałym językiem jest spełnione, gdy umowa przedstawia konsumentowi w sposób przejrzysty działanie mechanizmu waloryzacyjnego tak, aby konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne związane z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania kredytowego waloryzowanego kursem waluty obcej. Konsument powinien być jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, ponosi przez cały okres obowiązywania umowy ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku silnej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie (zob. wyroki TSUE z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 oraz z 20 września 2017 r., C-186/16, a także wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22). W wyroku z 10 czerwca 2021 r., C - 776/19, C - 782/19 TSUE wyjaśnił, że wykładni art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowny kredytu, które powodują skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógłby racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, że ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków. W uzasadnieniu wyroku z 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18, Sąd Najwyższy podniósł, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane z zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający

konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne. Ochrona konsumenta może zostać zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy.

Klauzule waloryzacyjne, które określają główne świadczenia stron i nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Nie jest zasadny kasacyjny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Abuzywność tych klauzul została już przesądzona w orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE, w którym wyjaśniono, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku; obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11 grudnia 2019 r.,

V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, Nr 2, poz. 20). W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego i TSUE, w celu ustalenia, czy zachodzi sprzeczność postępowania przedsiębiorcy z wymogami dobrej wiary, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca, traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument przyjąłby określone postanowienie umowne w drodze negocjacji indywidualnych (zob. wyrok TSUE z 14 marca 2013 r., C - 415/11 oraz uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, nr 1, poz. 9; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, z 30 września 2015 r., I CSK 800/14, z 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12). Konsument pozostaje zawsze stroną słabszą w stosunku do banku, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania o wszystkich aspektach stosunku prawnego wynikającego z umowy. Z tej przyczyny art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewiduje, że nieuczciwe warunki nie będą wiążące dla konsumenta. Jest to przepis bezwzględnie wiążący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionych w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron. Sąd jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy określone postanowienia umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy mają nieuczciwy charakter, aby po dokonaniu tej oceny zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą (zob. wyroki TSUE z 4 czerwca 2009 r., C - 243/08; z 14 czerwca 2012 r., C - 618/10, a także z 3 marca 2020 r., C - 125/18).

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 prawa bankowego oraz art. 65 k.c. oraz art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie i nieprzyjęcie przez Sąd, iż dopuszczalne jest odwołanie się przy wykładni umowy stron do bezwzględnie obowiązującego i bezpośrednio stosowanego przepisu prawa krajowego w postaci art. 69 ust. 3 prawa bankowego lub wykładni oświadczeń woli stron zgodnie z art. 65 k.c. lub normy

dyspozytywnej zawartej w art. 358 § 2 k.c. w miejsce klauzul uznanych za niedozwolone postanowienia umowne. Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że konsument następco udzieli świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56). W uzasadnieniu powołanej uchwały wyjaśniono, w nawiązaniu do wcześniejszego orzecznictwa, w tym orzecznictwa TSUE (zob. w szczególności wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18), że zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odnoszącego się do sposobu określania kursu waluty obcej (w umowie kredytu indeksowanego czy denominowanego) innym sposobem określenia kursu waluty obcej wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy (koniunkcja przesłanek): 1) po wyłączeniu klauzuli abuzywnej umowa nie może obowiązywać, o czym decyduje obiektywne podejście w świetle prawa krajowego, a zatem wola jednej ze stron, w tym konsumenta, nie ma w tym zakresie rozstrzygającego znaczenia; 2) całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta i z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie; 3) istnieje przepis dyspozytywny albo przepis „mający zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę”, który mógłby zastąpić wyeliminowane niedozwolone postanowienie umowne, umożliwiając utrzymanie umowy w mocy; jeżeli niedozwolone postanowienie umowne odzwierciedlało obowiązujący przepis ustawowy mający zastosowanie w przypadku porozumienia stron, w rachubę wchodzi także zastąpienie niedozwolonego postanowienia „tym stanowiącym punkt odniesienia przepisem ustawowym w nowym brzmieniu przyjętym już po zawarciu umowy”. Nie jest zatem dopuszczalne zastosowanie do rozliczeń stron powstałych na tle umowy kredytu średniego kursu waluty obcej ustalonej przez Narodowy Bank Polski (NBP) w oparciu o art. 358 § 2 k.c. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22 i z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 941/22). Postulat zastąpienia (substytucji) abuzywnych klauzul

kursowych odwołaniem do kursu średniego NBP nie uwzględnia koniecznego warunku tego rodzaju zastąpienia, zgodnie z którym - w świetle powołanego utrwalonego orzecznictwa - wchodzi ono w rachubę tylko wtedy, gdyby jego brak narażał konsumenta, przez upadek umowy w całości, na szczególnie niekorzystne skutki, przy czym decydujące w tym zakresie jest zdanie konsumenta. W toku postępowania w niniejszej sprawie powódka konsekwentnie domagała się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, powołując się na nieważność tej umowy i żądała zwrotu kwot spełnionych przez nią na jej podstawie na rzecz pozwanego. Stanowi to jednocześnie o niezasadności kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. przez uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności opisanych wyżej postanowień umownych jest niemożność dalszego jej obowiązywania w ustalonym przez strony kształcie i w rezultacie jej nieważność. Po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych nie jest bowiem możliwe utrzymanie umowy kredytu indeksowanego kursem CHF o charakterze zamierzonym przez strony, co przemawia za jej nieważnością, a ściślej za nieistnieniem wynikającego z niej stosunku prawnego między stronami (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD B/2021, poz. 20). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, OSNC-ZD D/2022, poz. 45 oraz z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie stanął także na stanowisku, że nie można dokonać wykładni umowy stron na podstawie art. 65 k.c., już po usunięciu z niej postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzałoby się to bowiem do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF. Groziłoby to ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji konsumenta jako strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem. Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi

Dyrektywy 93/13 w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22). W tym kontekście nie zasługuje zatem na uwzględnienie kasacyjny zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez uznanie, że nieważność umowy kredytu powinna stanowić sankcję dla przedsiębiorców stosujących nieuczciwe klauzule umowne.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia art. 120 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 498 k.c. oraz naruszenia art. 455 k.c. w zw. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, koncentrujących się głównie wokół zagadnienia chwili powstania stanu wymagalności roszczenia konsumenta wobec banku o zwrot spełnionego świadczenia z tytułu spłaty kredytu oraz początku biegu przedawnienia roszczenia banku wobec konsumenta o zwrot kwoty kapitału kredytu wypłaconego na podstawie nieważnej umowy, należy przypomnieć, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2021, Nr 9, poz. 56), Sąd Najwyższy podniósł, że do konsumenta należy wybór między zakwestionowaniem klauzuli abuzywnej a wyrażeniem zgody na dalsze jej obowiązywanie. Sąd Najwyższy, powołując się na wyroki TSUE, przytoczone w uzasadnieniu tej uchwały, wskazał w uzasadnieniu, że aby konsument mógł udzielić wolnej i świadomej zgody na obowiązywanie abuzywnej klauzuli, sąd krajowy powinien, w ramach krajowych norm proceduralnych i w świetle zasady słuszności w postępowaniu cywilnym, wskazać stronom w sposób obiektywny i wyczerpujący, konsekwencje prawne, jakie może pociągnąć za sobą usunięcie nieuczciwego warunku. Jest to szczególnie istotne wtedy, gdy jego niezastosowanie może prowadzić do unieważnienia całej umowy, narażając ewentualnie konsumenta na roszczenia restytucyjne ze strony banku - i to niezależnie od tego, czy strony są reprezentowane przez pełnomocnika zawodowego (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, pkt 97). Konsument może też zrezygnować z powoływania się na abuzywny charakter klauzuli w ramach umowy odnowienia zobowiązania (czyli pozasądowo), w której odstępuje od dochodzenia roszczeń, będących konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli,

z zastrzeżeniem, że odstąpienie to jest oparte na dobrowolnej i świadomej zgodzie, a więc w chwili tego odstąpienia, konsument był świadomy niewiążącego charakteru klauzuli i wynikających z niego konsekwencji (zob. wyrok TSUE z 9 lipca 2020 r., C-452/18, pkt 28-29). Strony umowy mogą także zmienić klauzulę, eliminując jej abuzywny charakter, jeżeli odstąpienie przez konsumenta od powołania się na abuzywność klauzuli wynika z jego wolnej i świadomej zgody tj. przy uzgadnianiu tej zmiany był świadomy niewiążącego charakteru tego warunku i wynikających z niego konsekwencji, zaś nowa klauzula nie jest abuzywna (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, pkt 49, 59). W uzasadnieniu omawianej uchwały Sąd Najwyższy podniósł dalej, że z przedstawionych reguł wynika, iż w braku następcej zgody konsumenta na stosowanie klauzuli abuzywnej nie może ona wyrzucić wobec niego żadnego skutku. Nieskuteczność ta nie wpływa na pozostałą część umowy, jeżeli tylko bez klauzuli abuzywnej umowa może obowiązywać. Jednakże okoliczność, że jest to niemożliwe - co należy oceniać w świetle prawa krajowego z zastosowaniem obiektywnego podejścia (zob. wyroki TSUE z 15 marca 2012 r., C-453/10, pkt 33-34, z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 40, 51, z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179 pkt 57, z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 39-41 oraz z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20 pkt 83, 89) - nie jest jeszcze równoznaczna z upadkiem całej umowy. Zgodnie bowiem z dotychczasowym orzecznictwem TSUE, należy w takiej sytuacji ocenić, czy ów upadek narażałby konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, co trzeba rozważać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia „w chwili zaistnienia sporu” (a nie w chwili zawarcia umowy), uwzględniając rzeczywiste i bieżące interesy konsumenta, z zastrzeżeniem, że „do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie” (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 51, 55-56 i pkt 2 sentencji). W szczególności Trybunał zwrócił uwagę - w odniesieniu do umów kredytu - że unieważnienie umowy „wywiera co do zasady takie same następstwa, jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego, a nie kredytodawcę” (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 80-84, z 21 stycznia 2015 r., C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 33,

z 20 września 2018 r., C-51/17 pkt 60-61, z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179, pkt 56- 58, z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 48 i n., z 3 marca 2020 r., C-125/18, pkt 61-63, z 25 listopada 2020 r., C-269/19, , pkt 34, z 27 stycznia 2021 r., C- 229/19 i C-289/19, pkt 61-67).

Opierając się na istniejącym w dniu podjęcia tej uchwały, czyli 7 maja 2021 r., orzecznictwie Sądu Najwyższego i TSUE, Sąd Najwyższy rozważył w uzasadnieniu omawianej uchwały skutki prawne zawarcia, w umowach kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, niedozwolonych postanowień umownych w kontekście przewidzianych w prawie polskim (jako właściwym do oceny tej kwestii) następstw (sankcji) wadliwych czynności prawnych. Sąd Najwyższy uznał, że ze względu na przyznaną konsumentowi możliwość wyrażenia wiążącej zgody na obowiązywanie abuzywnej klauzuli lub sprzeciwienia się jej obowiązywaniu po uzyskaniu wyczerpującej informacji o konsekwencjach obu tych decyzji, najbliższa sankcji „niewiązania” konsumenta abuzywnymi postanowieniami umownymi jest sankcja bezskuteczności zawieszanej. Sąd Najwyższy podniósł dalej, że do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi (ewentualnie upłynie rozsądny czas do wyrażenia przez konsumenta jego stanowiska w tej kwestii), umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszanej, tj. nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać w razie wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione stosowne przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Sąd Najwyższy wywiódł dalej, że jest jasne, że tak długo, jak trwa stan zawieszenia, kredytodawca nie może domagać się spełnienia uzgodnionych w tej umowie świadczeń. Jednakże zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem dotyczącym stanu bezskuteczności zawieszanej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 października 2010 r., IV CSK 95/10; z 3 lutego 2017 r., II CSK 159/16; z 25 kwietnia 1995 r., I CRN 48/95 oraz z 7 listopada 1997 r., II CKN 431/97, OSNC 1998 Nr 6, poz. 94) bank nie może również żądać zwrotu spełnionego świadczenia nienależnego, ponieważ decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności

zgodnie z art. 455 k.c., rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia przez konsumenta (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Owa trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 *in fine* k.c. (*condictio sine causa*) oraz „nieważnością czynności prawnej” w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził także pogląd, że należy uznać, iż wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym, opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu, nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszanej tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji. Oczywiście w toku postępowania sądowego brak takiego oświadczenia może być substytuowany przez uczynienie zadość obowiązкови informacyjnemu przez sąd, a podtrzymanie żądania restytucyjnego przez konsumenta - po uzyskaniu stosownej informacji - będzie równoznaczne z odmową potwierdzenia klauzuli i (ewentualnie) ze sprzeciwem co do udzielenia mu ochrony przed konsekwencjami całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Niezależnie od tego, kierując się dotychczasowym orzecznictwem TSUE, Sąd Najwyższy podniósł, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć, zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.

Kierując się przedstawionymi wskazaniem, zawartymi w uzasadnieniu uchwały III CZP 6/21, pozwany Bank zarzucił w skardze naruszenie art. 455 k.c. w zw. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez uznanie przez Sąd Apelacyjny, że wierzytelność powódki o zwrot świadczeń, spełnionych przez nią

w wyniku wykonywania umowy kredytu, stała się wymagalna z dniem doręczenia pozwanemu Bankowi odpisu pozwu, podczas gdy trwała bezskuteczność umowy nastąpiła, zdaniem pozwanego, dopiero po pouczeniu powódki przez Sąd Apelacyjny o skutkach nieważności umowy i po złożeniu przez powódkę pisemnego oświadczenia z 11 czerwca 2021 r., doręzonego pozwanemu 13 czerwca 2021 r., że chce ona skorzystać z uprawnień konsumenckich i podtrzymuje, sformułowane w pozwie i piśmie procesowym złożonym w toku sprawy, roszczenia o zwrot uiszczonych kwot w związku z upadkiem umowy kredytu.

Wyrażony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, pogląd Sądu Najwyższego, że wraz ze złożeniem przez konsumenta opisanego oświadczenia rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot świadczeń spełnionych na mocy niewiążącej umowy kredytu, ale również, że oświadczenie to warunkuje wymagalność roszczeń konsumenta o zwrot świadczeń, które sam spełnił, a tym samym możliwość żądania przez niego odsetek za opóźnienie, został zakwestionowany w wyrokach TSUE z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, oraz z 14 grudnia 2023 r., C-28/22. W wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać- stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej - konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. W wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, TSUE orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one

na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w następstwie uznania za nieważną umowy kredytu hipotecznego zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem z uwagi na zawarte w tej umowie nieuczciwe warunki, termin przedawnienia roszczeń tego przedsiębiorcy wynikających z nieważności rzeczowej umowy rozpoczyna bieg dopiero od dnia, w którym staje się ona trwale bezskuteczna, podczas gdy termin przedawnienia roszczeń tego konsumenta wynikających z nieważności tej umowy rozpoczyna bieg w chwili, w której dowiedział się on lub powinien dowiedzieć się o nieuczciwym charakterze warunku powodującego tę nieważność. Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w zreferowanej wyżej uchwale III CZP 6/21 wymaga zatem stosownego zrewidowania w wyniku uwzględnienia wykładni Dyrektywy 93/13 dokonanej przez TSUE w przytoczonych judykatach. Należy zatem przyjąć, że od momentu wyrażenia przez konsumenta wobec banku (przedsiębiorcy), w sposób i z konsekwencjami wskazanymi w art. 60 k.c., jednoznacznej woli konsumenta zakwestionowania abuzywnych postanowień umownych, postanowienie to staje się bezskuteczne i od tego momentu powstaje po stronie banku roszczenie o zwrot kwot wypłaconych konsumentowi na podstawie umowy kredytu, które ma charakter bezterminowy w rozumieniu art. 455 k.c. Bank może zatem wezwać konsumenta do zwrotu wypłaconej kwoty, co jest równoznaczne z rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia.

Rozważany zarzut kasacyjny jest związany z zarzutem potrącenia podniesionym przez pozwanego w toku postępowania apelacyjnego oraz kwestią przedawnienia roszczenia Banku o zwrot kapitału kredytu, przyjętą przez Sąd Apelacyjny jako uniemożliwiającą dokonanie przez Bank skutecznego potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością powódki, a zatem umorzenia wzajemnych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 i art. 499 k.c.).

W odniesieniu do tej kwestii należy przypomnieć, że do skuteczności potrącenia konieczne jest istnienie i wymagalność obu potrącanych wierzytelności (art. 498 § 1 k.p.c.) oraz nieprzedawnienie żadnej z nich w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe (art. 502 k.c.). Oświadczenie wierzyciela o kompensacie ma bowiem moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe, tj. od momentu wypełnienia się przesłanek, o których mowa w art. 498 k.c. Konieczne jest więc, aby w określonym momencie w przeszłości, z którym łączy się retroaktywny skutek

potrącenia, istniały te dwie wierzytelności, które musi cechować wzajemność w rozumieniu art. 498 k.c., jednorodzaowość świadczeń, wymagalność oraz zaskarżalność. Wierzytelność jest wymagalna w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. w terminie wynikającym z art. 455 k.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 5 listopada 2014 r., III CZP 76/14, OSNC 2015, nr 7-8, poz.86). Przepis art. 499 zdanie 2 k.c. nie tworzy przesłanki dopuszczalności potrącenia ustawowego, reguluje jedynie zagadnienie skutków prawnych potrącenia w aspekcie czasowym. Oznacza to, że złożone skutecznie oświadczenie o potrąceniu wywiera skutki prawne (określone w art. 498 § 2 k.c.) od chwili, kiedy potrącenie stało się w ogóle możliwe, a więc od daty, w której istniał tzw. stan potrącalności obu wierzytelności. Ponadto oznaczenie wierzytelności objętych zarzutem potrącenia stanowi uprawnienie jednego z wierzycieli dokonującego potrącenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003 r., III CK 152/02). Konsekwencją wprowadzenia w prawie polskim skutku wstecznego potrącenia jest przede wszystkim uniknięcie konieczności uwzględniania upływu czasu od chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, do dnia złożenia oświadczenia o kompensacie. Dotyczy to w szczególności naliczanych w tym okresie odsetek (w szczególności, gdy miały one odmienną stopę oprocentowania), jak i możliwego w międzyczasie przedawnienia danej wierzytelności (kwestia ta jest praktycznie doniosła w przypadku przedawnienia tylko jednej z nich). Co oczywiste, w razie zmiany wysokości potrącaniej należności w okresie od momentu jej wymagalności do chwili złożenia oświadczenia woli o potrąceniu, przedmiotem kompensaty może być wierzytelność w aktualnej wielkości. Z art. 502 k.c. wynika, że jeżeli w chwili, gdy potrącenie „stało się możliwe”, wierzytelność była już przedawniona, to potrącenie, o którym mowa w art. 498 k.c., jest wyłączone, bo wprawdzie wierzytelność nie wygasła, ale stała się niezaskarżalna (przekształciła się wskutek przedawnienia w tak zwane zobowiązanie naturalne).

W odniesieniu do zagadnienia wymagalności wzajemnych roszczeń zwrotnych, wskutek stwierdzenia nieważności umów kredytu, należy przypomnieć, że z orzecznictwa TSUE wynika, iż w razie stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, konsument jest uprawniony do domagania się od przedsiębiorcy zwrotu świadczeń spełnionych przez konsumenta w wykonaniu tej umowy oraz odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do

wykonania tego zobowiązania, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tego świadczenia (zob. wyrok TSUE z 14 grudnia 2023 r., C-28/22). Ponownie trzeba podnieść, że powstanie stanu wymagalności roszczenia o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy oraz stanu opóźnienia w realizacji tego roszczenia przez zobowiązanego, nie jest uzależnione od stanowiska konsumenta co do braku jego zgody na dalsze obowiązywanie umowy zawierającej klauzulę abuzywną (zob. wyrok TSUE z 7 grudnia 2023 r., C - 140/22). Z orzecznictwa TSUE wynika także jednoznacznie, że przedsiębiorcy - w przypadku nieważności umowy kredytowej - przysługuje roszczenie o zwrot kapitału wypłaconego konsumentowi w wykonaniu tej umowy, z odsetkami za opóźnienie od dnia wezwania konsumenta do zapłaty (zob. wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., C - 520/21 oraz postanowienie TSUE z 11 grudnia 2023 r., C - 756/22). Do powstania roszczenia zwrotnego (restytucyjnego) jest konieczne wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia, a zatem doprowadzenie przez wierzyciela do stanu wymagalności własnej wierzytelności. W konsekwencji profesjonalny uczestnik obrotu prawnego, jakim jest bank, musi dać jasny wyraz temu, że jego oświadczenie zmierza zarówno do postawienia swojej wierzytelności w stan wymagalności, jak i do przedstawienia jej do potrącenia z wierzytelnością konsumenta. Wypada powtórzyć, że do skuteczności potrącenia konieczne jest istnienie i wymagalność potrącanych wierzytelności (art. 498 § 1 k.p.c.) oraz nieprzedawnienie żadnej z nich w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe (art. 502 k.c.).

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt tej sprawy należy podnieść, że z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych wynika, iż powódka wezwała Bank do zwrotu uiszczonej przez nią z tytułu kredytu kwoty 425 406,44 zł w pozwie doręczonym Bankowi 18 października 2016 r. (k.300), a zatem prawidłowo Sąd przyjął, że kwota ta stała się wymagalna wobec Banku z dniem 25 października 2016 r. Powódka wezwała także pozwanego do zwrotu spełnionego przez nią świadczenia nienależnego i zapłaty na jej rzecz kwoty 215 312,74 zł w odrębnym piśmie procesowym datowanym 21 sierpnia 2020 r. i rozszerzającym powództwo (k.1141 akt), a kwota ta stała się wymagalna od 23 września 2020 r. Sąd Apelacyjny ustalił także, że pismem z 29 kwietnia 2021 r. (k. 1320 akt), doręczonym powódce 5 maja 2021 r., pozwany Bank wezwał powódkę do zwrotu w terminie 3 dni

spełnionego przez Bank świadczenia nienależnego w postaci wypłaty na jej rzecz kapitału kredytu w kwocie 736 145,47 zł. Wyznaczony termin zapłaty tej kwoty przez powódkę upłynął 10 maja 2021 r., co oznacza powstanie omówionego wyżej stan „potrącalności” wzajemnych wierzytelności. W tym dniu obie wierzytelności- powódki z tytułu zwrotu uiszczonych kwot oraz Banku z tytułu wypłaconej kwoty kredytu istniały i były wymagalne. Pozwany Bank pismem z 11 maja 2021 r., doręczonym powódce 14 maja 2021 r., złożył oświadczenie o potrąceniu roszczeń powódki dochodzonych tym pozwem z roszczeniem Banku o zwrot kapitału (k. 1326), a następnie podniósł procesowy zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności z dniem 14 maja 2021 r.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił powyższego zarzutu potrącenia, albowiem ocenił, że przedstawiona przez Bank do potrącenia wierzytelność o zwrot spełnionego przez Bank na rzecz powódki świadczenia w postaci wypłaty kapitału kredytu uległa w całości przedawnieniu, co Sąd powinien był uwzględnić z urzędu w świetle art. 117 § 2¹ k.c. Sąd odwoławczy podniósł, że termin przedawnienia roszczeń pozwanego jako przedsiębiorcy z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia, wynoszący 3 lata, rozpoczął swój bieg do dnia doręczenia Bankowi odpisu pozwu, co nastąpiło 18 października 2016 r. Termin przedawnienia roszczenia Banku wobec powódki upłynął zatem 31 grudnia 2019 r. (art. 118 k.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw- Dz.U. z 2018 r., poz.1104, która weszła w życie 9 lipca 2018 r.). Sąd wskazał dalej, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c. wierzytelność potrącającego musi być wymagalna i zaskarżalna; wierzytelność staje się wymagalna w rozumieniu art. 498 § 1 k.c. w terminie wynikającym z art. 455 k.c. Wymagalność wierzytelności pozwanego Banku o zwrot kapitału nastąpiłaby zatem dopiero 14 maja 2021 r. wskutek wezwania powódki do zapłaty kwoty kapitału kredytu. W tej dacie jednak wierzytelność ta była już, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przedawniona; tymczasem zaskarżalność wierzytelności oznacza, że powinna ona nadawać się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym, której to cechy nie posiadają wierzytelności przedawnione. Wymagalność, jak i zaskarżalność odnosi się jedynie do wierzytelności potrącającego (wierzytelności aktywnej), nie zaś do drugiej z wierzytelności (wierzytelności pasywnej). Stroną potrącającą jest jednak pozwany

Bank, zatem przedawnienie jego wierzytelności czyni oświadczenie o potrąceniu bezskutecznym. W sprawie nie znajdzie ponadto zastosowania art. 502 k.c., ponieważ wierzytelność banku przedawniła się 31 grudnia 2019 r., a została postawiona w stan wymagalności dopiero w maju 2021 r., co oznacza to, że wierzytelność Banku wobec powódki przedawniła się, zanim potrącenie stało się możliwe. Sąd Apelacyjny podniósł, że art. 117¹ k.c. pozwalający na nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia roszczenia przeciwko konsumentowi ma zastosowanie w sprawie, w której konsument jest pozwanym (albo pozwanym wzajemnym). W świetle art. 498 i 502 k.c., przyjmowano dotychczas, że przedawnienie wierzytelności potrącającego bezwzględnie wyklucza skuteczność potrącenia, a art. 5 k.c. nie może znaleźć zastosowania. Bank, który dopuścił do przedawnienia własnej wierzytelności przeciwko konsumentowi może zatem powoływać się na przesłanki z art. 117¹ k.c. w odrębnym postępowaniu przeciwko konsumentowi o zwrot spełnionego świadczenia w postaci wypłaty kapitału kredytu.

W świetle tych rozważań Sądu Apelacyjnego zasadny jest w części kasacyjny zarzut naruszenia art. 120 k.c. w zw. z art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 498 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie pozwanego o zwrot udostępnionego powódce kapitału kredytu przedawniło się w całości z dniem 31 grudnia 2019 r., a w konsekwencji zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia był nieskuteczny ze względu na brak cechy zaskarżalności wierzytelności zgłoszonej do potrącenia. W świetle orzecznictwa bieg terminu przedawnienia banku o zwrot jego świadczenia rozpoczyna się w dniu, w którym konsument zakwestionował wobec banku związanie postanowieniami umowy, wzywając bank do zwrotu skonkretyzowanej przez konsumenta kwoty zapłaconej przez kredytobiorcę na rzecz banku z tytułu umowy kredytu. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że w odniesieniu do kwoty objętej pozwem nastąpiło to z dniem doręczenia odpisu pozwu. Sąd Apelacyjny przeoczył jednak, że powódka wezwała Bank do zwrotu kwoty 215 312,74 zł dopiero w piśmie procesowym datowanym 21 sierpnia 2020 r. i rozszerzającym powództwo (k.1141 akt), stąd roszczenie o zapłatę tej kwoty przez pozwanego stało się wymagalna od 23 września 2020 r. W momencie wezwania powódki przez Bank, w dniu 14 maja 2021 r., do zwrotu spełnionego świadczenia z tytułu kapitału kredytu,

roszczenie Banku odpowiadające tej kwocie nie uległo przedawnieniu, a zatem w tym zakresie powstał stan potrącalności wzajemnych wierzytelności ze skutkiem, o którym mowa w art. 499 i art. 502 k.c. Z tej przyczyny skarga kasacyjna zasługiwała na częściowe uwzględnienie, co eliminowało jednocześnie potrzebę odniesienia się do zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. przez uznanie, że zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania był nieskuteczny ze względu na brak wzajemnego charakteru umowy kredytu.

W tym stanie rzeczy, orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ i art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Władysław Pawlak Paweł Grzegorzczak Agnieszka Piotrowska

[r.g.]

[a.ł.]